

Wiersz miesiąca:
kwiecień 2010
Małgorzata Płoszewska „Tam“



Małgorzata Płoszewska
© Foto: mp

Autorka: Małgorzata Płoszewska

nauczycielka, pedagog teatralny, animator kultury, poetka, dziennikarka, tłumacz polskiego języka migowego, autorka przekładów poetyckich (na język polski i niemiecki) ekonomistka, urodziła się w 1956 r. w Płocku, od 1985 r. mieszka w niemieckim Reutlingen. Pisze w języku polskim i niemieckim, jest członkiem Związku Literatów Polskich, Związku Literatów Niemieckich (ver.di) i Europejskiego Zrzeszenia Autorów KOGA w Minden. Pisze lirykę, eseje, reportaże. Jest także autorką przekładów z języka niemieckiego i polskiego. Jej prace ukazują się w obydwu krajach.

Przekład: mp

Tam

mój dom jest tam
gdzie oczy matowieją
czułością
słuch pojmuje
szepty ptaków
usta spijają
gorączkę chłodnej
nocy

aż pozostanie
mój ślad na piasku
echo moich słów
w twoich oczach

mój dom
moje myśli
podwójnie przewrotne

Uzasadnienie:

Odwieczne pytanie o prywatną ojczyznę, miejsce, gdzie można czuć się jak w domu. *Tam*, *gdzie oczy matowieją*, gdzie jest to możliwe, gdzie można swobodnie i bezpiecznie zapaść się w sen. Miejsce, *gdzie oczy matowieją czułością* i gdzie czułość, sama w sobie, jest bezpieczna. *Spijać gorączkę chłodnej nocy* aż do dna - w miejscu, z którym związane są nasze myśli, gdzie czujemy się bezpiecznie. Poetka jest jednak sceptyczna, przeżywa wewnętrzne rozterki, które skradają się podstępnie do ogniska domowego, tego jedyne bezpiecznego miejsca, a spokój wydaje się pozorny, bo pozostaje niewielkie poczucie winy... Poetka ubiera w ciepłe słowa to wszystko, co my też możemy odczuwać w spokoju naszych czterech ścian.